GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12. **N^ER 199.** *Poiedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.*

CZWARTEK DNIA 25 SIERPNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień	godzina	Barometr na 0° r.	Term:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosfi	UWAGI.
	7	27 3. 321	+10. 4	+ 5,0	połn: za. średni	pochmurno	deszcz.
24.	12	„ 3 870	+13 6	+ 6,7	„ mocny	„ „	deszcz.
	3	„ 3 930	+14. 9	+ 7,0	„ „	chmury	
	9	„ 4, 831	+10 9	+ 7,0	zachodni słaby	„ „	

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż 13 *Sierpnia.* — Izba parów złożyła wczoray przez deputacyą królowi adres odpowiedni na mowę od tronu przy zagaieniu posiedzeń izb mianą. — Pochwalaiąc ta izba wszystkie kroki ze strony rządu dokonane, tak pod względem praw politycznych, iako też administracyynych, z uwielbieniem wynurza królowi wdzięczność całey Francyi za przymuszenie Don Miguela do szanowania prawa narodów gwałconego na banderze francuzkiey, za udzieloną pomoc Belgom, i t. d. Co się tyczy obecney woyny o niepodległość Polski, takie dla serc polskich pocieszaiące wynurzyła życzenia:

"Oby usiłowania W.K.M. w połączeniu z przymierzyńcami swoiemi, mogły równie z szczęśliwym skutkiem przez mądre i potężne pośrednictwo, położyć kres rozlewowi krwi w Polszcze i szerzeniu się morderczey choroby, która całey Europie spustoszeniem zagraża. — Obyś, N. Panie, mógł temu walecznemu narodowi dać skuteczny dowód tey przychylności, iaką mu cała Francya stale okazuie, i zapewnić mu tę narodowość, która niestałości czasu oprzeć się potrafiła. Na owczas łatwo będzie osiągnąć cel owego powszechnego rozbroienia, tak potrzebnego wszystkim rządom, a które tylko przez zaniechanie niesłusznych i wspólnych nieufności, do skutku przywiedzione bydź może.„

W izbie deputowanych ciągną się spory nad adressem od d. 9 b. m. do dnia dzisieyszego, a ieszcze nie iest uchwalony.

Onegday posłowie pruski i szwedzki mieli prywatne posłuchania u króla.

Xiążę Orleanu pisał do pułkownika huzarów 1go pułku z Mons pod dniem 9 sierpnia co następuie: "Mieysce, z którego do WPana piszę, zapowiada już WPanu, że pierwszą rocznicę dnia 9 sierpnia obchodziliśmy wkroczeniem na ziemię belgiyską, i osadziliśmy Tournai, Ath, Mons, Charleroi i Namur. Zapał w pułkach, ktore prowadziemy, iest wielki. Piąty pułk dragonów, przeszedł dziś o godzinie 5tey z rana za granicę

przy nayżywszych okrzykach: niech żyie król! niech żyie Francya! Od pierwszey wsi belgiyskiey aż do bram Monsu byliśmy okrzykami witani; rzucano na nas kwiaty, podawano żołnierzom napoie i ubiegano się o ich uczęstowanie. Bezustannie słyszeliśmy okrzyki: niech żyie król i iego synowie! niech żyią Francuzi! na co my i woysko nawzaiem odpowiadaliśmy: niech żyią Belgowie i Belgia! W Mons byliśmy od stoiącey pod bronią obywatelskiey gwardyi przyięternt i wniyście tam nasze wyrównywało wniyściu tryumfalnemu.„

Dziennik handlowy donosi, iż pod Metz zgromadzone zostanie 25tysiączne odwodowe woysko, nad ktorem jenerał Semele otrzyma dowództwo.

Dziennik *National* zawiera przysłany do swey redakcyi od P. Blacque, redaktora kuryeta smirneńskiego, list z Stambułu pod d. 11 lipca, w ktorym tenże donosi, że podwa razy rozmawiał poufale z hr. Guilleminet, który mu oświadczył, iż za powrotem do Paryża, pociągnie hr. Sebastianiego do odpowiedzi, ponieważ zdradził Francyą i ieiego (hr. Guilleminot) honor znieważył, i że ma w ręku nayoczywistsze dowody polityczney zdrady tego ministra, który pewnie starać się będzie zasłonić antidatowaną cyfrową depeszą, którey hr. Guilleminot nigdy nieodebrał. Z resztą zapewnić może, iż wszyscy ministrowie tureccy nie mogą się wydziwić nieczynności Francyi.„

Hr. August Labourdonnaye i iego szwagier Marsillé zostali w Wandei uwięzionemi, ponieważ wprost należeć mieli do rozbroienia przy Auray przez oddział Szuanow 2ch żandarmów. Sześciu do tego oddziału należących Szuanow zostało także uwięzionych.

Londyn 9 *Sierpnia*. — Xżę Sussexu odwiedził wczoray cesarza Don Pedro, iego małżonkę i młodą królowę portugalską.

Flotta nasza pod Codringtonem przepłynęła wczoray przez kanał i zarzuciła w Dunach kotwice.

Pisma tuteysze zawieraią z prywatnych doniesień z Lizbony pod d. 25 lipca co następuie

“Skutkami ostatnich zdarzeń były zaburzenia w Lizbonie, podczas których przesadni migueliści znowu wszystkie osoby znieważali, i do więzień zawłóczyli, które tylko zdawały im się podeyrzane o sprzyianie Don Pedro. Między innemi był także ieden Anglik raniony, a 5 zostało znieważonych. Konsulowi angielskiemu podano znowu 6 zażaleń od poddanych angielskich przeciw rządowi portugalskiemu, i sądzą po iego czynności i mocy charakteru, iż przedsięwezmie potrzebne środki do otrzymania zadosyć uczynienia. W Oporto i St. Ubles zaszły podobneż sceny: w ostatnim mieyscu konsulowie różnych narodów, a między niemi i angielski, naysrożey znieważonemi i do oddalenia się z miasta zmuszonemi zostali — Okręty *Jan VI* i inne woienne portugalskie zwrócili Francuzi, skoro im wypłacona została żądana summa 40,000 funtów szterlingów. Gdy wszystkie warunki ugody dopełnione zostaną, zwrócona zostanie reszta zabranych okrętów.„

Powyższe pisma zawieraią także pod dniem 8 czerwca z Rio-Janeiro następuiące doniesienia: — “Trudno sobie wystawić nieład i boiaźń, iakie w wielkiem tem mieście od niedawnego czasu panuią. Wyższe klassy Brazylianów widzą teraz, lecz zapóźno, że dawnieysze ich postępowanie było nierozsądne, i chociaż niekoniecznie pragną powrotu Don Pedra, żałuią iednak iego oddalenia. Odezwa do ludu, która zrządziła ostatnią rewolucyą, przynosi swoie owoce. Lud krzyczy iż przez oddalenie się Don Pedra niepolepszyło się iego położenie i chce panować. W tym celu uzbroił się w sztylety,

noże i pałasze i kupami przeciąga po ulicach dla zabiiania białych ludzi iakiego bądź są narodu. Krzyk iego tyczy się szczególniey Portugalczyków, których chce z kraiu wypędzić. Zbuntowało się tysiące niewolników Murzynów, opuścili swych panów i błąkaią się po lasach. Ze zmrokiem zamykane tu są domy i sklepy. Handel i kredyt zupełnie zniknęły.„

Haga 16 *Sierpnia.* — Xżę Oranii przysłał królowi następuiący rapport o zaszłych zdarzeniach pod Lowanium:

W główney kwaterze Tienen dnia 12 sierpnia 1831 o godz: 9 w wieczór.

"Mam honor donieść W. K. Mci, że woysko, na którego czele mam honor zostawać, odniosło dziś świetne korzyści nad woyskiem nieprzyiacielskiem pod rozkazami jenerała Tieken de Terhowe, przy którem znaydował się także xiążę Leopold. Woyska nieprzyiacielskie zostały z wszystkich mieysc, na które uderzyliśmy, wyparte i zmuszone cofnąć się pod działa miasta Lowanium. Skutkiem tego była prośba o krótkie zawieszenie broni dla ustąpienia z miasta Lowanium i oddania go woyskom W. K. Mci. Warunki tego zawieszenia broni, przez które nieprzyiaciel uznał swoie pobicie, zostały przezemnie przepisane. — Wypadek ten osiągniony został następuiącym sposobem: Dywizya 3cia pod rozkazami jen. Mejers, w towarzystwie brygady kirysserów pod jen. Post i odwodowey bateryi artylleryi, ruszyła o godz. 5 z rana naprzód. Zeszłego wieczora musieliśmy Bautersem opuścić, dla uchronienia przedniey straży przeciw przemagaiącey nieprzyiacielskiey sile. Dziś znaleźliśmy nieprzyiaciela od strony Lowanium przy Bautersem w korzystnem stanowisku uszykowanego, którego nietylko krzaki, ale i domy w Bautersem zasłaniały. Siła iego składała się z piechoty i artylleryi. Dostrzegłem zaraz, iż daremny będzie krwi rozlew, gdy uderzymy na nieprzyiaciela z przodu. Wydałem zatem rozkaz do oskrzydlenia iego stanowiska z prawey i lewey strony, dla zmuszenia go do ustępu. Nieprzyiaciel długo się trzymał, ale widząc, przez naszych strzelców lewy bok zaięty, zaczął spieszno uchodzić. Ścigaliśmy go drogą do Lowanium. Wydałem właśnie rozkaz jeździe do ścigania go dla korzystania z iego nieładu, gdy wyiechał przeciwko mnie na gościniec parlamentarz. Był to lord Russel, który przywiózł mi list od P. Roberta Adair, z napisem do xięcia Sasko-Weymarskiego w rozumieniu, że on tą kolumną dowodzi. List ten zawierał żądanie zawieszenia broni i doniesienie, że przednia straż woyska francuzkiego znayduie się iuż w Wawre. Namyśliwszy się, oświadczyłem, iż iedynie ustąpienie z Lowanium i znaydowanie się woyska francuzkiego na ziemi belgiyskiey, o czem chciałem się przekonać przez wysłanego officera, nakłonić mnie może do zawieszenia broni. Lord Russel oddalił się, a ia postępowałem naprzód. Przed Lowanium zastaliśmy nieprzyiaciela w mocnem stanowisku, z którego po krótkim z dział ogniu wyparty został. Osadziliśmy to stanowisko i znaydowaliśmy się na działowy wystrzał od Lowanium. Tu czekałem odpowiedzi na móy list od P. Adair. Przybył sam P. Adair i prosił mnie o warunki zawieszenia broni; oświadczyłem, że innych nie przyymę iak żeby xiąże Leopold i całe woysko ustąpiło z Lowanium. Zawieszenie broni wkrótce więc podpisane zostało. — Xiążę Sasko-Weymarski opuścił dziś o godzinie 3ciey z rana Lowanium z znacznym korpusem i dostateczną artylleryą i stanął na gościńcu między Lowanium i Bruxellą. Musiał się tam z nieprzyiacielem ucierać, bo

słychać było z dział strzelanie, ale niemam jeszcze doniesienia. Tymczasem posłałem moiego adiutanta hr. Limburg - Stirum z uwiadomieniem go o zawartem zawieszeniu broni. Naczelny Wódz woyska

(podpisano) Wilhelm *Xiąże Oranii.*

D O N I E S I E N I E.

PISARZ TRYBUNAŁU Iwszey INSTANCYI

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu,

Podaie do publiczney wiadomości, iż P. Józef Słodkowski komornik przy sądach tuteyszych uskutecznił w d. 4 Listopada 1826 zaięcie części wsi Radwanowic w gminie 16 w. okręgu miasta Krakowa leżącey, od wschodu z grontami wsi Brzezianki, od południa z grontami wsi Rudawy, od zachodu z grontami wsi Sielce, a od północy z grontami wsi Sklary graniczącey, pierwey P. Szymona Solekiewicza a teraz PP. Felixa i Brygidy Borkowskich małżonków obywateli kraiowych własney, a to na satysfakcyą summy 2100 Zpl. z prowizyą po 5/100, od d. 24 Czerwca 1822 rachować się maiącą oraz kosztów sądowych i exekucyjnych zasądzonych wyrokami Tryb. I. Inst: d. 1 Lutego 1825 zaocznie. — Tegoż Tryb. I. Inst: d. 26 kwietnia 1825 ocznie zapadłych, oraz transakcyi w Krakowie d. d. 29 Grudnia 1826 przed P. Woyciechem Olearskim Notaryuszem, między temiż PP. Felixem i Brygidą Borkowskiemi z iedney, a WJX. Janem Kantem Drobichem zawartey, wypłatę summy 2100 Zpl. z prowizyą po 5/100 od d. 24 Czerwca 1822 r. na d. 24 Czerwca 1827 zapewniaiącey, a to na rzecz tegoż WJX. Jana Kantego Drobicha Plebana w wsi Regulicach Okręgu W. M. Krakowa tamże zamieszkałego. Sprzedarz teyże nieruchomości popiera P. Felix Słotwiński O. P. D. Adwokat przy sądach tuteyszych w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78 zamieszkały. Cena szacunkowa tey nieruchomości na pierwsze wywołanie ustanowiona iest w summie 10,200 Zpl. Warunki licytacyi wyrokiem Tryb. I. Inst: d. 30 Czerwca 1826 zatwierdzone są następuiące:

1. Chęć licytowania maiący 1/10 część summy szacunkowey, iako Vadium złoży, od ktorego iedynie X. Jan Kanty Drobich wolnym iest.
2. Nabywca obowiązanym będzie zapłacić wszelkie koszta exekucyine i popierania licytacyi do rąk Adwokata popieraiącego licytacyą, a to natychmiast po wręczeniu wyroku przysądzaiącego też koszta.
3. Winien będzie zapłacić także podatki zaległe, ieżeliby się iakie okazały.
4. Summa widerkauffowa dla kościoła Rudawskiego 3000 Zpl. iuż zewaluowana pozostanie przy tey nieruchomości, iako ciężar stósownie do planu klassyfikacyi.
5. Wypłaty w warunku 2. i 3. wyrażone z ceny szacunkowey potrąci sobie nabywca, resztuiącą zaś summę szacunkową przy sobie zatrzyma aż do ukończenia klassyfikacyi po nastąpieniu którey, każdego wierzyciela stósownie do umieszczenia w planie klassyfikacyi wraz z procentem od daty nabycia zaspokoi.
6. Jeżeli na pierwszym terminie summa szacunkowa zaofiarowaną będzie przysądzenie stanowcze na rzecz offiaruiącego nastąpi, w przeciwnym razie cena szacunkowa na terminie 3cim licytacyi zniżona będzie do 2 trzecich części, to iest do summy 6800 Zpl. i za tę cenę sprzedaną zostanie.
7. Niedopełniaiący warunków licytacyi utraci Vadium na korzyść X. Jana Kantego Drobicha i oprócz tego nowa licytacya na iego zysk lub stratę ogłoszoną byłaby.

Wzywaią się zarazem wszyscy wierzyciele hypoteczni i osoby prawo rzeczowe maiący ażeby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swoich wierzytelności z wykazem pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Do takowey licytacyi wyznaczaią się trzy termina:

Pierwszy dnia 29 Października.
Drugi dnia 30 Listopada. 1831 r.
Trzeci dnia 31 Grudnia.

W Krakowie d. 18 Sierpnia 1831. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.